

RECENZJE, OMÓWIENIA
I POLEMIKI



Działalność radiostacji Okręgu Białystok Armii Krajowej. Uwagi na marginesie publikacji Adriana Świerbutowskiego

W numerze 2 (280) z 2022 r. *Przeglądu Historyczno-Wojskowego* został opublikowany bardzo interesujący tekst dotyczący łączności radiowej Komendy Okręgu (dalej: KO) Białystok Armii Krajowej (dalej: AK)¹. Dodajmy, że jest to jedna z nielicznych publikacji poruszająca ważne zagadnienie funkcjonowania łączności radiowej struktur terenowych AK.

Autor – Adrian Świerbutowski – wykorzystał w trakcie pisania tekstu wiele dokumentów oraz publikacji. Zapoznał się z dokumentami zgromadzonymi w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku i Warszawie, a także z jednym zespołem dokumentów przechowywanych w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie. Ponadto, jak wskazuje w bibliografii (s. 190) zanalizował dokumenty opublikowane w sześciu tomach pierwszego wydania fundamentalnego wydawnictwa *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*². Co prawda mam wątpliwości co do tego oświadczenia Autora, jeżeli chodzi o zawartość tomu 6 *Uzupełnienia* wydawnictwa londyńskiego – ale powrócę do tego później.

Niewątpliwą zasługą Autora jest skonfrontowanie dokumentów wytworzonych w okresie okupacji z powojennymi zeznaniami oraz wspomnieniami uczestników opisywanych wydarzeń. Dzięki temu otrzymaliśmy dość rzetelny opis działalności radiostacji konspiracyjnych oraz obsługujących je żołnierzy AK. Warto także odnotować wykorzystanie przez Autora relacji Tadeusza Gołaszewskiego ps. „Lis” nagranej na video.

¹ Adrian Świerbutowski, „Pion łączności radiowej w ramach Okręgu Białystok Armii Krajowej – Armii Krajowej Obywateli”, *Przegląd Historyczno-Wojskowy* 23 (74), nr 2 (280) (2022): 162–193, [https://doi.org/10.32089/WBH.PHW.2022.2\(280\).0007](https://doi.org/10.32089/WBH.PHW.2022.2(280).0007).

² Tadeusz Pelczyński et al., red., *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 1–6 (Londyn: Studium Polski Podziemnej, 1970–1989).

Podkreślając jeszcze raz duże uznanie dla Autora omawianej publikacji – chciałbym zwrócić uwagę na kilka kwestii mogących przybliżyć pewne zagadnienia związane z tematem tekstu.

W pierwszej kolejności odniosę się do zawartości bibliografii (s. 190–191). Wśród wymienionych przez Autora opracowań brakuje co najmniej dwóch ważnych publikacji. Pierwsza z nich to książka Kazimierza Malinowskiego *Żołnierze łączności walczącej Warszawy*³, w której faktycznie większość tekstu dotyczy Warszawy i warszawskich struktur AK, ale znajdują się tam także informacje na temat innych okręgów. Druga – to jeszcze wcześniejsza, londyńska publikacja *Dziękuję Wam Rodacy*⁴, w której zawarto m.in. opracowania oficerów AK ppłk. Józefa Srebrzyńskiego i mjr. Konrada Bogackiego.

Natomiast co do kwerendy archiwalnej przeprowadzonej przez Autora muszę zgłosić jedno poważne zastrzeżenie. Nie mogę zrozumieć, jak pisząc tekst o Armii Krajowej, Autor mógł pominąć zbiory Studium Polski Podziemnej w Londynie (dalej: SPP). To właśnie tam przechowywana jest dokumentacja Oddziału VI Sztabu Naczelnego Wodza (dalej: SNW). W tym zespole znajdują się także depesze otrzymywane z kraju i wysyłane do okupowanej Polski. Dodam także, że prowadząc kwerendę w Londynie, należy również zapoznać się z dokumentami przechowywanymi w *The National Archives* (Kew). Są tam m.in. teksty depesz wysyłanych i otrzymywanych z Polski.

Zaniechania w zakresie przeprowadzonej kwerendy, a także pewne uchybienia w lekturze przywołanych w bibliografii publikacji zaowocowały kilkoma błędami.

Podstawowym pytaniem, na jakie powinien odpowiedzieć Autor w swojej publikacji, jest ustalenie okresu, w jakim funkcjonowały dwie radiostacje Okręgu Białystok AK (nr 18 i 72) oraz ile depesz w okresie swojego działania te radiostacje nadały i ile odebrały? Na te pytania, a zwłaszcza na to drugie, nie uzyskujemy odpowiedzi. Gdyby Autor poszerzył nieco zakres prowadzonej kwerendy archiwalnej, mógłby podać następujące dane – tabela 1.

Jak wynika z tych danych, radiostacja „Wanda” nr 18 w 1944 r. nadała 24 telegramy. Co nie jest równe liczbie nadanych (wysłanych) depesz, gdyż niektóre z nich były przekazane w kilku częściach. Natomiast radiostacja „Wanda” nr 72 w tym samym 1944 r. nadała aż 86 telegramów.

³ Kazimierz Malinowski, *Żołnierze łączności walczącej Warszawy* (Warszawa: PAX, 1983).

⁴ Stanisław Kopański, przedm., *Dziękuję wam rodacy* (Londyn: Polska Fundacja Kulturalna, 1973).

Tabela 1. Łączność radiowa Komendy Okręgu Białystok w 1944 r. (liczba telegramów – według sprawozdań Oddziału Radio/Batalionu Łączności SNW⁵)

Miesiąc Nazwa stacji	II		III		IV		VI		VII		VIII		IX		X		XI	
	N	O	N	O	N	O	N	O	N	O	N	O	N	O	N	O	N	O
„Wanda” nr 18 [Białystok]	4	5	12	3	2	7									5	16	1	
„Wanda” nr 72 [Zambrów]			1				11	6	29	17	23	28	10	12	11	14	1	
Razem	4	5	13	3	2	7	11	6	29	17	23	28	10	12	16	30	2	

„N” oznacza depesze nadane, natomiast „O” – odebrane.

Źródło: zob. przyp. 5.

Jeżeli idzie o odebrane telegramy: „Wanda” nr 18 – 31, natomiast „Wanda” nr 72 – 77.

Tabela 2. Łączność radiowa Komendy Okręgu Białystok w 1945 r. (liczba telegramów – według sprawozdań Batalionu Łączności SNW⁶)

Miesiąc Nazwa stacji	I		II		III		IV		V		VI		VII		VIII	
	N	O	N	O	N	O	N	O	N	O	N	O	N	O	N	O
„Wanda” nr 18 [Białystok]			16	2	7	2	5	7	16	1	16	2	3	1		

Uwaga: od marca 1945 r. przestano słuchać i wołać radiostację „Wanda” nr 72.

Źródło: zob. przyp. 6.

Możemy stwierdzić, że radiostacja „Wanda” nr 18 w 1945 r. nadała 63 telegramy, a odebrała 15 telegramów. Możemy także zauważyć, że radiostacja „Wanda” nr 18 nadała w latach 1944–1945 87 telegramów. Przyjmując nawet, że każdą depeszę nadawano w dwóch częściach – daje to liczbę 43–44 depesz.

Tymczasem na s. 174 omawianego tekstu Autor zamieścił spis 36 „znanych depesz nadanych przez Okręg Białystok AK” od lipca 1944 do czerwca 1945 r.

Na pierwszym miejscu w wykazie zamieszczonym przez Autora została wskazana depesza z Białegostoku z 21 lipca 1944 r. skierowana do Komendy Głównej AK (dalej: KG AK) w Warszawie.

⁵ Studium Polski Podziemnej w Londynie, Oddział VI Sztabu Naczelnego Wodza, A.2.3.4.2.5, Miesięczne zestawienie depesz, 43–78. W tabeli pominięto miesiące styczeń, maj i grudzień – gdyż w tych miesiącach nie prowadzono łączności radiowej.

⁶ Ibid., 80–95.

W tym miejscu należy poczynić pewne zastrzeżenie, o którym Autor zdaje się nie wiedzieć. Inaczej nie snułby dziwnych rozważań na s. 177 o powodach późnego odczytywania depesz z Białegostoku. Otóż przyczyna takiego postępowania centrali łączności w Londynie była dość prosta i jasna. Londyński ośrodek radiowy był tylko pośrednikiem w komunikacji radiowej KG AK w Warszawie z poszczególnymi radiostacjami przydzielonymi do okręgów i podokręgów. Dlatego też praktycznie do późnej jesieni, a właściwie zimy 1944/1945, w Londynie nie czytano depesz kierowanych z terenu do KG AK. Dopiero po upadku Powstania Warszawskiego i rosnących kłopotach w utrzymaniu łączności przez KG AK z terenem w Londynie przystąpiono do systematycznego rozszyfrowywania depesz z wcześniejszych miesięcy.

Z tego też wyniknęła sprawa rozszyfrowania w Londynie depeszy Dowódcy AK do Komendanta Okręgu Białystok z 16/18 lipca 1944 r. – dopiero 31 grudnia 1944 r. Autor pisze o tej depeszy na s. 171 swojego tekstu. Niemniej jednak podaje błędne informacje w przypisie 28 – tekst tej depeszy został opublikowany w tomie 3, a nie 5, jak jest w tym przypisie, pierwszego wydania *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945* na stronie 561.

Jednym z zagadnień wymagających uzupełnienia jest liczba radiostacji, jakie posiadał Okręg Białystok AK. Na stronie 166 Świerbutowski napisał: „Na przełomie wiosny i lata 1944 r. KOB [Komendy Okręgu Białystok] otrzymał z KG AK sześć nowych radiostacji typu NSP”. Ale rodzi się pytanie: czy to wszystkie radiostacje?

Sięgnijmy po zestawienie sprzętu radiowego z 12 lipca 1944 r. Komendy Okręgu otrzymanego w końcu czerwca po „Księżycu” [Komenda Obszaru Białystok AK].

Tabela 3. Wykaz sprzętu radiowego Komendy Okręgu Białystok z 12 lipca 1944 r.

Lp.	Nazwa	Typ	Nr	Stan
1	Radiostacja odbiorczo-nadawcza	a4	1764	dobra
2	„ „	„	1999	„
3	„ „	„	1936	„
4	„ „	a1	499	„
5	„ „	„	457	„
6	Aparat nadawczy	NSP	6	uszkodzony
7	„ „	„	103	„
8	„ „	„	104	dobry
9	„ „	„	117	uszkodzony
10	„ „	NS30	258	dobry

11	„ „	NSPII	128	„
12	„ „	„	177	„
13	„ „	„	180	„
14	„ „	„	179	uszkodzony
15	„ „	NSPIII	320	„
16	Aparat odbiorczy	OBA	321	„
17	„ „	„	353	dobry
18	„ „	OSB	61	uszkodzony
19	„ „	„	64	„
20	„ „	„	23	„
21	„ „	„	109	dobry
22	„ „	„	119	uszkodzony
23	„ „	„	128	dobry
24	„ „	„	163	„
25	„ „	„	196	„
38	Radiostacja odbiorczo-nadawcza	a4	2143	niesprawdzona
39	„ „	„	1995	„ „
40	Aparat odbiorczy	OSB	166	„ „
41	„ „	„	189	„ „

Źródło: AIPN, Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie [1944] 1945–1954, 1558/555, Pismo Władysława Liniarskiego do KG z 12 VII 1944 r., nr 498, 54–55.

Co interesujące, komendant Okręgu Białystok informował w przywołanym powyżej piśmie o tym, że aparaty odbiorcze OBA o numerach 374, 336, 332, 384, 335, 375, 365, 395, 351, 411, 337, 327, 317, 362 „są przydzielone na punkty alarmowe K[omendy]O[kręgu] i obwodowe oraz dla B[iu-ra Informacji] i P[ropagandy]-u”⁷. Wydaje się, że istnieją realne szanse na ustalenie precyzyjnie stanu posiadania sprzętu radiowego Okręgu Białystok.

Wracając do tabeli zamieszczonej na stronie 174, Autor pod tabelą podaje źródła, z których korzystał przy jej zestawieniu. Na końcu zostały wymienione strony z tomu piątego pierwszego wydania *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, na których opublikowano depesze KO Białystok. Jest ich 8, z tym zastrzeżeniem, że wymieniona na samym końcu strona 561 – nie odnosi się do tomu 5, ale do tomu 3. Nie wiedzieć czemu w tej wyliczance został zupełnie pominięty tom 6. W tym to, ostatnim tomie została opublikowana depesza nr 101 z 21 maja 1945 r. (s. 465–466). Tam też podano „Nadana 5 VI 1945” oraz „Odszyfr[owana] 6 VI 1945”, natomiast

⁷ AIPN, Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie [1944] 1945–1954, 1558/555, Pismo Władysława Liniarskiego nr 498 do KG z 12 VII 1944 r., 55.

Świerbutowski w tabeli w pozycji 35 stwierdził, że nie są znane daty nadania depeszy i jej odebrania⁸.

Dodajmy, że w tej wycieczce z tomu 5 brakuje stron 266–267, na których to został opublikowany tekst depeszy nr 634 – umieszczonej przez Autora w pozycji 11 tabeli znanych depesz. Podobnie jak nie znajdujemy stron 341–342 z tomu 5, gdzie opublikowano tekst depeszy nr 640 – w wykazie Autora na s. 174 artykułu pozycja 12.

Podobnych przykładów jest kilka. W tabeli na stronie 174 pod pozycją 2 została odnotowana depesza KO Białystok z 8 października 1944 r. – bez numeru oraz bez dat nadania i odebrania. Budzi to zdziwienie, gdyż: 1/ Depesza ta została opublikowana w tomie 6 *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945* wydanym w Londynie w 1989 r., na stronach 430–431. 2/ Depesza ta o nr 567 została nadana w trzech częściach (telegramach). Mało tego, o ile nie doszło do pomyłki, to każda z tych trzech części została nadana przez inną radiostację (stację radiową): część I – „Wanda” nr 18, część II – „Wanda” nr 72, oraz część III – „Wanda” nr 97. 3/ Depesza ta została odczytana w Londynie w dniach 29 i 30 grudnia 1944 r. Pozorna zwłoka w odszyfrowaniu depeszy wynikała z prostego faktu, że była kierowana do „Konga” (czyli KG AK) i radiostacja londyńska pełniła w październiku 1944 r. jedynie rolę przekaźnika. Natomiast po upadku Powstania Warszawskiego w Oddziale VI Sztabu Naczelnego Wodza w Londynie postanowiono odczytać teksty wcześniej przekazywanych depesz.

Na zakończenie uwag co do „znanych depesz nadanych przez Okręg Białystok AK” – tabela na stronie 174 – muszę zwrócić Autorowi uwagę na tekst depeszy nr 119 z 15 czerwca 1945 r. Została nadana 25 czerwca przez stację „Wanda” nr 18, a odszyfrowana w Londynie została 26 czerwca o godz. 16.00. Tekst depeszy znajduje się w SPP w Londynie, sygn. A_257, k. 215. Stoi to w jaskrawej sprzeczności z twierdzeniami Autora, który napisał: „Po 5 czerwca w dostępnych materiałach źródłowych nie znajdują się jakiegokolwiek informacje poświadczające dalszą przesyłkę depesz ze strony białostockiej radiostacji” (s. 188).

Takiemu twierdzeniu przeczą także informacje podane przeze mnie w tabeli 2. W czerwcu 1945 r. stacja radiowa „Wanda” nr 18 nadała 16 telegramów, o łącznej objętości 3201 grup szyfrowych. Natomiast z Londynu do tej stacji w czerwcu 1945 r. nadano 2 telegramy o objętości 259 grup szyfrowych.

Z kolei w lipcu 1945 r. stacja radiowa „Wanda” nr 18 nadała 3 telegramy o objętości łącznej 375 grup szyfrowych – tyle przynajmniej odebrały radiostacje Batalionu Łączności Sztabu Naczelnego Wodza. Do tej stacji w tym miesiącu nadano tylko 1 telegram o objętości 64 grup szyfrowych.

⁸ Dodajmy dla wyjaśnienia, że daty nadania i odebrania depesz były takie same, natomiast odszyfrowanie depeszy mogło odbywać się albo natychmiast, albo z pewną zwłoką.

Przytoczone powyżej uwagi i uzupełnienia wskazują na możliwość znacznie pełniejszego opisu działalności radiostacji Komendy Okręgu AK Białystok. Zagadnienie jest tym bardziej interesujące, że dotychczas w opracowaniach dotyczących struktur terenowych podziemnego wojska mało uwagi zwracano na łączność radiową.

Waldemar Grabowski
Biuro Badań Historycznych
Instytut Pamięci Narodowej